

Źle zarządzane brytyjskie Typhoony

#Lotnictwo wojskowe 3 marca 2011

Według brytyjskiego Narodowego Biura Audytu, program zakupu i wdrożenia samolotów Eurofighter był źle oszacowany i realizowany. Skutkiem jest ogromne marnotrawstwo pieniędzy podatników.

Londyn zamówił pierwotnie 232 Eurofightery. Z biegiem czasu liczba ta spadła do 160 e

Analiza biura (National Audit Office, NAO), przekazana parlamentowi, wskazuje, że mimo zmniejszenia liczby zamówionych myśliwców o 30%, koszty prac badawczo-rozwojowych i produkcji brytyjskich Eurofighterów wzrosły o 20%, do kwoty 20,2 mld GBP (ok. 95 mld zł).

Przekłada się to na wzrost ceny jednostkowej, aż o 75%. Większe są również koszty obsługi, o ok. 30-35%, w porównaniu do pierwotnych założeń. Brytyjski resort obrony szacuje, że do końca służby Typhoonów, ich wykorzystywanie pochłonie 37 mld GBP. Ma to negatywny wpływ zarówno na funkcjonowanie RAF, jak i całych sił zbrojnych. Dodajmy, że niedoszacowanie kosztów Eurofighterów nie jest czymś wyjątkowym w Wielkiej Brytanii. Przyjmowanie zbyt optymistycznych założeń finansowych było nagminne i doprowadziło do konieczności rewizji założeń programów modernizacyjnych sił zbrojnych, zanim pojawił się obecny kryzys gospodarczy.

Wydłuża się również okres uzyskania przez samoloty zdolności do skutecznego atakowania celów powierzchniowych. Obecnie wykorzystywane samoloty są maszynami przewagi powietrznej, uzyskanie *wielozadaniowości* nie nastąpi wcześniej, niż w 2018.

Prace modernizacyjne, na które wydano już 564 mln GBP przyniosły niewielkie rezultaty. Co więcej, resort obrony planuje zrezygnować z doposażenia starszych egzemplarzy i wycofywać je w miarę odbierania nowszych modeli (zobacz: [RAF coraz mniejszy](#)).

Autorzy analizy NAO stwierdzili również zbyt wolny i nieefektywny proces podejmowania decyzji przez władze czterech państw, zaangażowanych w projekt. Brak odpowiedniej koordynacji działań skutkuje również problemami w zaopatrzeniu w części zamienne, przez co wskaźnik wykorzystania Eurofighterów przez RAF jest niższy od zakładanego.

Mimo zaobserwowanej ostatnio częściowej poprawy w administrowaniu programem - co dotyczy m.in. zmiany szacunków kosztów - specjaliści NAO wskazują na nadal nierozwiązane problemy w zarządzaniu programem, zarówno w odniesieniu do struktur

międzynarodowych, jak i brytyjskich. Wnioski z analizy wskazują przede wszystkim na konieczność stworzenia nowych, bardziej dopasowanych do obecnej rzeczywistości planów, dotyczących wdrożenia wariantu wielozadaniowego. Ważnym jest również ponowne, bardziej precyzyjne oszacowanie czynników ryzyka, co dałoby podstawę do trafniejszego prognozowania losów programu w przyszłości. Bez tego - twierdzą autorzy raportu - marnowanie pieniędzy podatników nie zostanie powstrzymane.



Londyn zamówił pierwotnie 232 Eurofightery. Z biegiem czasu liczba ta spadła do 160 egz. W służbie pozostanie jednak nie więcej niż 107 samolotów, a być może i mniej, gdyby udało się podpisać transakcje eksportowe, np. z Omanem. Wtedy Arabowie odebraliby maszyny z bieżącej produkcji, przeznaczone pierwotnie dla RAF. Przy takiej polityce trudno o racjonalizację kosztów... / Zdjęcie: RAF

Analiza biura (National Audit Office, NAO), przekazana parlamentowi, wskazuje, że mimo zmniejszenia liczby zamówionych myśliwców o 30%, koszty prac badawczo-rozwojowych i produkcji brytyjskich Eurofighterów wzrosły o 20%, do kwoty 20,2 mld GBP (ok. 95 mld zł).

Przekłada się to na wzrost ceny jednostkowej, aż o 75%. Większe są również koszty obsługi, o ok. 30-35%, w porównaniu do pierwotnych założeń. Brytyjski resort obrony szacuje, że do końca służby Typhoonów, ich wykorzystywanie pochłonie 37 mld GBP. Ma to negatywny wpływ zarówno na funkcjonowanie RAF, jak i całych sił zbrojnych. Dodajmy, że niedoszacowanie kosztów Eurofighterów nie jest czymś wyjątkowym w Wielkiej Brytanii. Przyjmowanie zbyt optymistycznych założeń finansowych było nagminne i doprowadziło do konieczności rewizji założeń programów modernizacyjnych sił zbrojnych, zanim pojawił się obecny kryzys gospodarczy.

Wydłuża się również okres uzyskania przez samoloty zdolności do skutecznego atakowania celów powierzchniowych. Obecnie wykorzystywane samoloty są maszynami przewagi powietrznej, uzyskanie *wielozadaniowości* nie nastąpi wcześniej, niż w 2018.

Prace modernizacyjne, na które wydano już 564 mln GBP przyniosły niewielkie rezultaty. Co więcej, resort obrony planuje zrezygnować z doposażenia starszych egzemplarzy i wycofywać je w miarę odbierania nowszych modeli (zobacz: [RAF coraz](#)

[mniejszy](#)).

Autorzy analizy NAO stwierdzili również zbyt wolny i nieefektywny proces podejmowania decyzji przez władze czterech państw, zaangażowanych w projekt. Brak odpowiedniej koordynacji działań skutkuje również problemami w zaopatrzeniu w części zamienne, przez co wskaźnik wykorzystania Eurofighterów przez RAF jest niższy od zakładanego.

Mimo zaobserwowanej ostatnio częściowej poprawy w administrowaniu programem - co dotyczy m.in. zmiany szacunków kosztów - specjaliści NAO wskazują na nadal nierozwiązane problemy w zarządzaniu programem, zarówno w odniesieniu do struktur międzynarodowych, jak i brytyjskich. Wnioski z analizy wskazują przede wszystkim na konieczność stworzenia nowych, bardziej dopasowanych do obecnej rzeczywistości planów, dotyczących wdrożenia wariantu wielozadaniowego. Ważnym jest również ponowne, bardziej precyzyjne oszacowanie czynników ryzyka, co dałoby podstawę do trafniejszego prognozowania losów programu w przyszłości. Bez tego - twierdzą autorzy raportu - marnowanie pieniędzy podatników nie zostanie powstrzymane.

Powiązane wiadomości

[Źle zarządzane brytyjskie Typhoony \(2011-03-03\)](#)

[RAF coraz mniejszy \(2010-12-13\)](#)

[Jeszcze o redukcjach Londynu \(2010-10-22\)](#)

[Drastyczne redukcje Londynu \(2010-10-20\)](#)

[Koniec epoki... \(2010-11-25\)](#)

[Drastyczne redukcje Londynu \(2010-10-20\)](#)